

Adi Nowak & barvinsky, Ultrafiolet

hej który to już kwiecień
czy to nasza rocznica czy już tysiąclecie
dlaczego to akurat ciebie to znać najlepiej mi przyszło
kiedy na świecie tyle istot
ha, dla ciebie pisze ten gryzmoł

lubię cię w fiolecie
i w brązie iw khaki
gdy mijasz się w handzie, sekundzie mijasz drogie marki
lubię to proste małpki i to jest proste jak dick
ty błyszczysz intelektem, gdy tamtym błyszczą zegarki
rozmawiałem dzisiaj z Brackim co robi w korporacji
chyba nie czuje satysfakcji w biurze w lecie
a tak zeby chciał wakacji
sam nie tęsknie do słuchawki
mówi ze nie czuje smaku życia
po czym zgniótł kulkę w pecie
wróci do klitki będzie pić te piwa
odpali TV, akcje wyrwane jakby z kina
miał być prostu ludzi, a ludzi natura być leniwa
kocham życie, lecz nie dam mu wygrać bo nie lubie z nim przegrywać
trzeba opłacić ten miraż
witam serdecznie panią szczęście
wpisałem panią w terminarz
dziękuje ci followersie ze zechciałeś mnie utrzymać
rozkłada trochę ręce
wiec chwile piękne już mamy czy je chwytać

i my razem w czerwcu w kabriolecie
jedziemy w miejsce gdzie nas nie dowiezie żaden taksówkarz
dwuosobowy klub nasz
tańczymy w ultrafiolecie
i my razem w sierpniu w kabriolecie
jedziemy w miejsce gdzie nas nie dowiezie żaden taksówkarz
dwuosobowy klub nasz
tańczymy w ultrafiolecie
i co ze nie znasz kroków, ja też nie znam, kotuś

nie mów ze na nuy nie mam miejsca
w oku kręci się łezka w oku
tak śmiesz nas perfekcja gdy
gdy kręci podpieranie ścian
ja cie wręczam krokus
mija kolejna jesień
trwa ten mariaż
nie patrz w kalendarz
skupmy się na piruecie
to tylko kolejny kwartał jest
choć cera nam pobladła nie chce leżeć na solariach
bardziej na tyłku siedzieć
gdy tamci siedzą w autkach
i marzą o lecie
ja niosę mojej kobiecie kubeczek kakauka
czemu się blokujemy jak w snookerze
nie wiem gdzie ie kończy ...
ale chcemy tam polecieć
jak poleciał astral
znudziło nam się porsche
jak mnie się kiedyś znudził tramwaj
zrobmy szarlotkę z tych skaczących guli w gardłach
widzę te podróbki, nigdy im nie ufałem
proszę nie świecić mi na prześcieradła

kiedy nie chcemy bawić już na tej imprezie

znudzeni troszkę tym że wiary brakuje im tale
myślę co mogłeś powiedzieć wtedy w przerwie Rado Benifezie
i odlatuje
lubię masaż z finałem

i my razem w czerwcu w jambojencie
jedziemy w miejsce gdzie nas nie dowiezie żaden taksówkarz
dwuosobowy klub nasz
tańczymy w ultrafiolecie
i my razem w sierpniu w jambojencie
jedziemy w miejsce gdzie nas nie dowiezie żaden taksówkarz
dwuosobowy klub nasz
tańczymy w ultrafiolecie
i co ze nie znasz kroków, ja też nie znam, kotuś